

KURJER WILEŃSKI

Nawarzył kaszy Litwinów

LONDYN, (PAT). — „Observer” podaje dziś bardzo surowej krytyce działalność dyplomatyczną Litwinowa. Oceniając ujemnie taktykę Litwinowa w czasie sesji Ligi Narodów, dziennik twierdzi, że Litwinow unicestwił nadzieje na osiągnięcie porozumienia zarówno w sprawie nowego Lokarna, jak i w sprawie reformy Ligi Narodów. Obecnie zaś przez swe noty z 6 i 7 bm. Litwinow również zniszczył wszelkie widoki na skuteczność akcji komitetu nieinterwencji w Hiszpanji.

Źle się powodzi komunistom we Francji

STRASBURG, (PAT). — W m. Barr oddziały gwardji lotnej rozproszyły komunistów, którzy mimo zakazu usiłowali tam odbyć zebranie. — Między godz. 20 i 22 ok. 400 osób przybyłych z okolic usiłowało zorganizować kontrmanifestację na ulicach miasta. Aresztowano 15 osób.

W mieście Dischwiller paręset osób zorganizowało kontrmanifestację późnym wieczorem w okolicach gmachu, gdzie odbywało się zebranie komunistyczne dozwolone przez władze. Policja dokonała szeregu aresztowań.

W m. Mertzwiller około 400 komunistów, pomimo zakazu, odbyło krótkie zebranie pod gołym niebem.

W mieście Wonswiller komuniści zebrali się w jednej z sal publicznych, lecz zaalarmowani chłopcy okoliczni przybyli na miejsce i powybijali kamieniami wszystkie szyby. Zebranie rozwiązano.

W Strasburgu sala, w której dzisiaj odbywać się ma meeting komunistyczny, jest od wczorajszego wieczora okupowana przez komunistów, przy czym wejście strzeżone jest przez oddziały gwardji lotnej, celem uniemożliwienia starcia między nieprzyjawnymi ugrupowaniami.

— (::) —

Tajfun zabił 50 osób

MANILLA, (PAT). Ofiarami tajfunu, który nawiedził dzisiaj wyspę Lucon, padło 50 zabitych. Około 400 osób zaginęło bez wieści.

Walny Zjazd T-wa Rozwoju Ziem Wschodnich

WARSZAWA, (PAT). W niedzielę dnia 11 b. m. odbył się w Warszawie pierwszy Walny Zjazd Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich.

Obrazy zagaił prezes Rady Głównej marszałek Senatu Aleksander Prystor, wzywając zebranych do uczczenia minutą milczenia pamięci Wielkiego Syna Ziemi Wileńskiej Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W skład prezydium weszli: Prezes Henryk Gruber, gen. Roman Górecki, dyr. Piotr Jarocki, gen. Czesław Jarnuszkiewicz, prezes Józef Kożuchowski, gen. Mieczysław Mackiewicz, dyr. Stanisław Paprocki, dr. Adam Stebelski.

Sprawozdanie z pracy Towarzystwa za okres pierwszych trzech lat zdał prezes Zarządu Głównego Józef Kożuchowski, uwzględniając szcze-

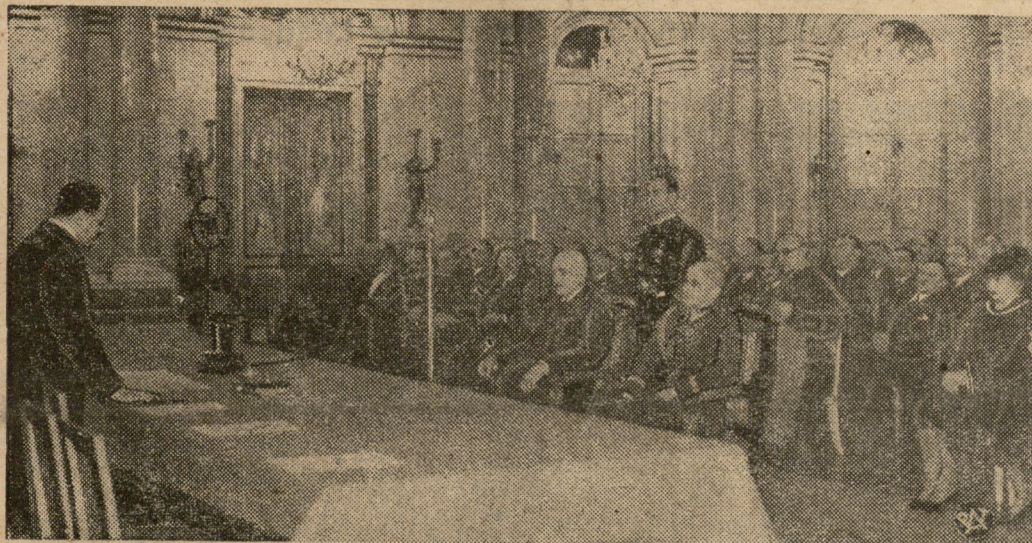
gólnie obszernie ideologię pracy Towarzystwa i metody działania.

Po sprawozdaniu zostały wygłoszone rezolucje, nad którymi rozwinęła się ożywiona dyskusja. Zabierał głos delegaci poszczególnych okręgów, przybyli w liczbie około czterdziestu osób, poruszając najistotniejsze zagadnienia polityczne i gospodarcze, dotyczące Ziem Wschodnich.

Między innymi przemawiali pp. Polnarowicz, dr. Rolek, J. Wnuk, ks. dziekan A. Miodoński, K. Breza, mjr. J. Keller, gen. R. Górecki, red. B. Wścieklica, Stark, gen. A. Mackiewicz, dr. Grzesik, płk. Widacki.

Po dyskusji uchwalono szereg rezolucji, zmierzających do podniesienia gospodarczego i kulturalnego poziomu Ziem Wschodnich.

Komitet obywatelski zimowej pomocy bezrobotnym



Na Zamku w obecności Pana Prezydenta R. P. i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Śmigłego-Rydza odbyło się inauguracyjne zebranie Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Zadaniem Ogólnopolskiego Komitetu będzie skupienie i koordynacja wysiłku całego społeczeństwa w celu uzyskania jak największych ofiar i zapewnienia najbardziej celowego podziału darów.

Zakończenie przygotowań do ataku na Madryt

Walki o Oviedo

MADRYT, (PAT). Donoszą z Oviedo, że górnicy zajęli plac Amerykański.

Koła rządowe uważają, że powstańcy będą zmuszeni okopać się w części miasta, gdzie znajduje się katedra, koszarzy Pelayo i fabryka broni. Przestrzeń ograniczona tymi gmachami wynosi prawie piątą część całego miasta Oviedo. Samoloty rządowe bombardowały grupy po-

również pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych.

MADRYT POD BOMBAMI

RABAT, (PAT). — Według komunikatu głównej kwatery w Burgos lotnictwo powstańcze bombardowało wczoraj ponownie tor kolejowy na linii Madryt — Aranjuez.

W okolicach Oviedo oddziały rządowe ciągnące od strony Gredy usiłowaly wejść do miasta, lecz zostały bez trudu odparte. W rejonie Cordoby miasto Andujar było ponownie zaopatrzone w żywność przez lotników powstańczych.

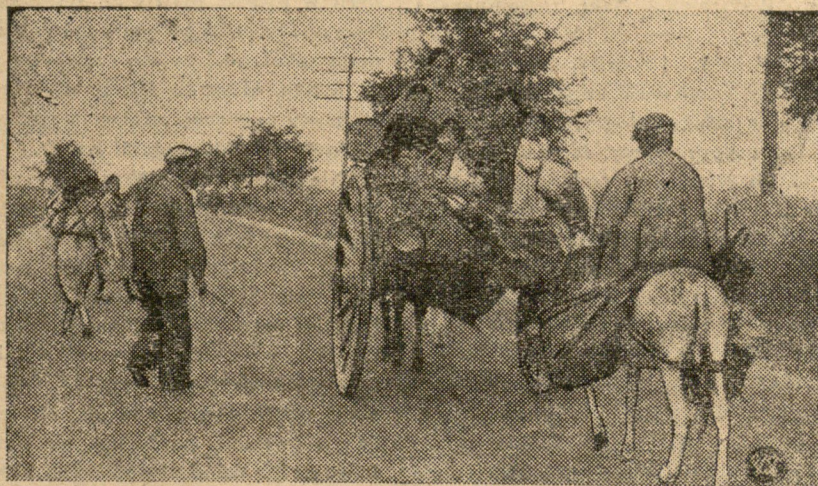
Radjostacja w Valladolid donosi, że 20 samolotów powstańczych bombardowało wczoraj gwałtownie lotnisko w Madrycie.

GEN. FRANCO PRZENIOŚŁ SIĘ SALAMANKI

BURGOS, (PAT). — General Franco przeniósł główną kwaterę do Salamanki, aby łatwiej mógł osobiście nadzorować wojska, będące pod jego rozkazami. Junta techniczna oraz sekretariat wojny i spraw zagr. pozostają w Burgos.

silkowe, złożone z oddziałów legionistów i marokańczyków, które wyższe dowództwo powstańców usiłowało przetransportować z Galicji dla wzmocnienia załogi w Oviedo. Samoloty rządowe zatrzymały silny oddział powstańców, podążający do Oviedo. Za oddziałem tym szło 60 samochodów ciężarowych, wiozących żywność i amunicję. Bomby zrzucone przez lotników zniszczyły prawie zupełnie ten oddział.

W walkach w Oviedo odgrywałą decydującą rolę auta pancerne obsadzone przez górników. Za samochodami najeżonymi karabinami maszynowymi posuwają się górnicy, uzbrojeni w bomby i naboje dynamitowe, wypierając granatami ręcznymi i rzucanymi ładunkami dynamitu powstańców ukrytych w poszczególnych domach.



Nieszczęśliwa ludność hiszpańska, uciekająca z terenów bezpośrednich walk.

Walny Zjazd delegatów Związku Rezerwistów odbył się 8.XI. r. b.

WARSZAWA, (PAT). W niedzielę odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej Związku Rezerwistów pod przewodnictwem prezesa Zarządu Głównego ppłk. rez. Marjana Zyndram-Kościałkowskiego.

Rada po dyskusji przyjęła do zatwierdzenia wiadomości sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego oraz uchwaliła, że walny zjazd delegatów Związku Rezerwistów odbędzie się w Warszawie 8 listopada r. b. Rada przyjęła poza to szereg rezolucji natury organizacyjnej i ideowej.

W pracy organizacyjnej postanowiono skierować wysiłki przede wszystkim w kierunku pogłębienia pracy nad wychowaniem obywatelskim, usprawnienie karności w szeregach Związku oraz nad zasileniem kadr organizacyjnych młodymi rezerwistami.

Rada powitała z najwyższą radością fakt konsolidacji całego narodu wokół armji czynnej i jego wodza naczelnego gen. Śmigłego-Rydza. Hasło to Związek Rezerwistów realizuje we wszystkich swych poczynaniach w imię potęgi i przyszłości dziejowej Rzeczypospolitej. Rada wyraża głębokie przekonanie o potrzebie zbiorowej karności i zaufania całego narodu wobec następcy Wielkiego Marszałka gen. Śmigłego-Rydza. Rada wzywa wszystkich zorganizowanych rezerwistów, by nie szczędzili swych wysiłków dla wzmocnienia obronności państwa polskiego przez powiększenie wewnętrznych sił moralnych i gospodarczych kraju oraz tworzenie warunków dla ekspansji jego mocy i kultury.

W czasie zebrania dłuższe przemówienie wygłosił prezes Zarządu Gł. ppłk. Zyndram-Kościałkowski, kreśląc wytyczne pracy Związku na nadchodzący okres zimowy.

Strajki we Francji nie ustają

PARYŻ, (PAT). Sytuacja na odcinku strajkowym stopniowo, chociaż powoli poprawia się. Obecnie okupowanych jest jeszcze 66 przedsiębiorstw, zatrudniających 12.744 robotników, wobec 98 przedsiębiorstw i 18.252 robotników, strajkujących jeszcze w dniu 3 b. m. Wybuch natomiast nowy strajk w departamencie Puy de Dome, gdzie strajkuje około 8.000 osób. Rozmowy, prowadzone celem zlikwidowania konfliktu, dotychczas nie dały rezultatu. O ile nie uda się osiągnąć porozumienia, należy się liczyć z przystąpieniem do strajku dalszych 4.000 robotników.

Bilans ofiar w Palestynie

LONDYN, (PAT). — Z Jerozolimy donoszą: bilans ofiar rozruchów w Palestynie w okresie od 19 kwietnia do 9 października wynosi 29 zabitych Anglików i 142 rannych, Żydów zabitych i rannych ponad 200 oraz co najmniej 200 Arabów zabitych i ponad 800 rannych. Dokładną ilość ofiar wśród Arabów trudno jest ustalić, albowiem unosili oni przeważnie ze sobą zwłoki zabitych.

26 milj. rubli z ZSRR. do Hiszpanji

MOSKWA, (PAT). — Agencja TASS donosi, że zbiórka na fundusz pomocy dla kobiet i dzieci w Hiszpanji republikańskiej dała dotychczas zgórą 26 milionów rubli. W dniu dzisiejszym odpłynie z Odessy czwarty statek z ładunkiem 2500 tonn produktów żywnościowych, przeznaczonego dla Hiszpanji.

GWAŁTOWNE WALKI POD SIQUENZA

MADRYT, (PAT). — Toczą się gwałtowne walki w okolicach Siquenza, która w ostatnich dniach zdobyta była przez powstańców, a następnie odebrana została przez wojska rządowe. Oddziały rządowe bronią się skutecznie na swych pozycjach, pomimo gwałtownych ataków powstańców znacznie lepiej uzbrojonych, jak

2 tys. policjantów na pochodzie komunist.

LONDYN. (Pat.) Partia komunistyczna zorganizowała dziś przy udziale kilku tysięcy osób pochod przez uboższe dzielnice Londynu — w odpowiedzi na manifestację faszystowską w ubiegłą niedzielę. Pochodowi towarzyszyło 2000 policjantów.

W okolicy Victoria Parc doszło do szeregu starć między manifestantami a faszystami. Policja interweniowała, dokonując szeregu aresztowań. W starciach kilkanaście osób odniosło lekkie rany.

Skutki urwania się wagonów

BOGOTA. (Pat.) Przed kilku dniami uzbrojona banda napadła na wioskę Quebralanegra, gdzie zamordowano i obrabowano szereg mieszczków. Dla pościgu za bandytami wysłano transport wojskowy. W transporcie tym przy wjeździe na górę dwa ostatnie wagony oderwały się i z rosnącą szybkością zjechały na dół. Na ostrym zakręcie wagony wyskoczyły z szyn i wywróciły się, przyczem 30 żołnierzy poniosło śmierć na miejscu, a 40 zostało rannych.

Japonia, Polska i Czechosłowacja w Afryce Południowej

Tygodnik „The African World” z dnia 8 sierpnia r. podaje ciekawą wiadomość w korespondencji z Johannesburga (Unja Południowo-Afrykańska):

„Japonia, Polska i Czechosłowacja były krajami, które najczęściej zyskały na rynkach Unji z powodu zastosowania sankcyj handlowych wobec Italji. Fakt ten został ujawniony podczas inwestygacji, przeprowadzonej dla zbadania skutków zastosowania sankcyj dla handlu Unji z Italją.

Wielkie straty ponieśli eksporterzy z Unji, operujący pewnymi rodzajami towarów, jak np. skórami, które nie nadawały się na inne rynki europejskie (poza Italją, przyp. red.), podczas gdy pozycja Italji, jako dostawcy towarów do Unji Południowo-Afrykańskiej, była narażona na szwank, pomiędzy innymi przez Japonję, Polskę i Czechosłowację”.

Atak lotniczy grozi wszystkim

Jest to niesłuchanie prawie pewne, że gdyby doszło do wojny za naszych dni, bojowa działalność lotnictwa nie ograniczyłaby się wcale do obiektów czysto wojskowych. Tembardziej, że pomimo stałego postępu w precyzji bombardowania z powietrza, nadaje się ono obecnie więcej do obstrzeliwania obiektów dużych, a daleko mniej do zważania celów ograniczonych i zwartych.

Gen. dyw. Wł. Sikorski.

Sprostowanie

W ogłoszeniu A. Wolańskiej w dniu 1.X.1936 r. wydrukowano błędnie Nr. konta PKO 14540 a powinno być 145461.

PROSZKI „MIGRENO-NERVOGIN”

Kogutek

ZASTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEBIECZENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.**

ŻĄDĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZIEM. Z. „KOGUTKIEM”

PATRZCIE „JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ”

GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOGIN” Z KOGUTKIEM

SA TYLKO JEDNE

PROSZKI „MIGRENO-NERVOGIN” SA TEŻ I W TABLETKACH

Książki nadesłane

ST. SZOBER, C. NIEWIADOMSKA, C. BOGUCKA. NAUKA PISOWNI NA WZORACH I ĆWICZENIACH. Cz. I, II, III, IV i V. Wyd. III z dodatkiem uwzględniającym nową ortografię (ortografię). Warszawa. Nakł. Gebethnera i Wolffa.

Biedne dzieci biedni i rodzice, nawet ci z inteligencji. Zaledwie młodsza młodzież posiadała jako tako trudną sztukę ortografii, już narzuca się nowa. Liczne głosy wołały, że wydano miljon na fikcję, bo przecież te zmiany jakie prze prowadzono nie były konieczne, nie wpływały z ducha języka polskiego, są sprzeczne z fonetyką, pisano tak przez parę pokoleń i ani pięknej mowie polskiej ani Ojczyźnie, nie by się złego nie stało, gdyby dano ortografię spokoj i nie wynaturzano mowy. Bo przecież nikt nie wymawia tak samo Mani i manji, ani Natalia, talia — tylko wyraźnie talja i Natalja, przytem północno-wschodnie ziemie Rzeczypospolitej wyraźnie rozróżniają ch od h i nie wymawiają identycznie hold i cholera, czego żaden królewski nie mógł

„Prawda” o ruchu trockistowskim na Białorusi

MOSKWA. (Pat.) „Prawda” zamieszcza artykuł Hikato, sekretarza Centralnego Komitetu Białoruskiej Partii Komunistycznej. Autor artykułu pisze, iż wykręcie kontrrewolucyjnego centrum trockistowsko-zinowjewskiego nie oznacza jeszcze likwidacji wszystkich komórek kontrrewolucyjnych i ujawnienia wszystkich związków, idących z centrum do kresów. Sytuacja wymaga czujności, która w szczególności odnośnie się winna do Białorusi graniczącej ze światem kapitalistycznym. Już z kontroli dokumentów partyjnych na Białorusi wynika, iż istniały tam elementy trockistowskie. Natrafiono mianowicie na ślad działalności wrogów rewolucji, z którymi utrzymywano kontakt na Białorusi. Rozstrzelany Olberg w swoim czasie, przebywał w Mińsku i nawiązał kontakt z jednym z pracowników tamtejszej „Zwiedzy”, zajmującym naczelne stanowisko.

W dalszym ciągu artykuł mówi o zagrożeniu

się w szeregach partii na Białorusi elementów bundowców, mieniszewików i burżuazyjnych nacjonalistów, zaznaczając, że członkowie partii nacjonalistycznych stanowili rezerwę dla trockistów. Najwięcej trockistów zaginęło się w państwowym wydawnictwie na Białorusi (bieliz). Czynniki wrocie maskowały się coraz bardziej celem dalszej walki z rewolucją, z zamiarem zdeorganizowania pracy w fabrykach, kolechozach i sowchozach. Stwierdzono, że trockiści współpracując z Gestapo, zajmowali się szpiegostwem. W konkluzji artykuł wzywa do „bezwzględnej rozprawy rewolucji z tymi czynnikami”.

Artykuł Hikato jest uzupełnieniem artykułu „Prawdy” z dn. 8 b. m. z uwzględnieniem sytuacji na Białorusi. Interesującym jest, czy pojawią się artykuły omawiające sytuację w innych częściach związku.

Niski poziom umysłowy maturzystów sowieckich

MOSKWA. (Pat.) „Komsomolskaja Prawda” omawiając poziom umysłowy maturzystów stwierdza, iż w roku bieżącym jest on lepszy, niż w latach ubiegłych. Mimo to poziom ten nie odpowiada wymaganiom wyższych zakładów naukowych.

Wiadomości posiadane przez maturzystów są ograniczone. Niekiedy nie znają oni dobrze języka rosyjskiego. Język używany przez nich pełen jest niejednokrotnie zwrotów, świadczących o niskim poziomie wykształcenia. Wiadomości z dziedziny literatury również są często jednostronne. Jeden z maturzystów dał następującą

charakterystykę Eugenjusza Oniegina: „Onegin zamieszkał w mieście, codziennie chodził do kina i na balę, i wogóle cieszył się powodzeniem w świecie”.

Mimo wszystko jednak na 124 tysiące kandydatów przyjęto w tym roku 100 tysięcy słuchaczy na wyższe uczelnie. Wybór zawodu — podkreśla dziennik — jest często zgola bezplanowy i czyniony na chybił trafił. Np. jeden z maturzystów, który chciał być maszynistą na statku trafił do instytutu włókienniczego dlatego tylko że znalazł adres instytutu w książce telefonicznej.

Zajścia antyfaszystowskie w Londynie

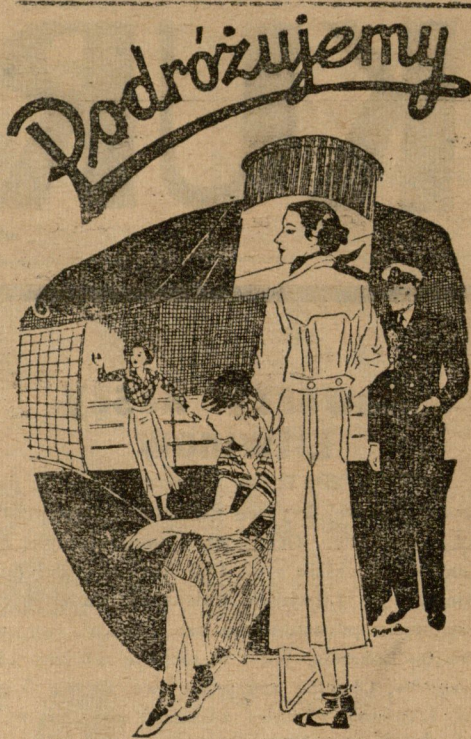


faszystami i antyfaszystami. Zdjęcie przedstawia W Londynie doszło do starć ulicznych między moment kiedy policja rozpędza manifestujących antyfaszystów.

Dochody księcia Pszczyńskiego

Przymusowy zarząd latyfundiów i zakładów ks. Pszczyńskiego zobowiązał się wypłacać księciu pobory miesięczne w wysokości 20,000 zł., a ponadto wypłaci mu jednorazową sumę zł.

50,000 na koszt leczenia. Prywatni wierzyciele ks. Pszczyńskiego zamierzają, jak słychać, podjąć interwencję z zastosowaniem środków prawnych przeciwko tej decyzji.



zawdzięczając wygranej, która padła na los nabyty w kolekturze



Wilno, Wielka 44 i Mickiewicza 10
Gdynia, Św. Józefa 10. Słomim, Mickiewicza 13

Światowa kronika gospodarcza POLSKA

— WKŁADY W POLSCE. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wkłady w inwestycjach finansowych w Polsce na koniec 30 czerwca r. b. wynosiły 2,949,9 milj. zł. Ponadto Bank Gospodarstwa Krajowego posiada lokaty skarbu państwa w wysokości 432,9 milj. zł., a Państwowy Bank Rolny, fundusze rządowe i lokaty skarbu państwa w wysokości 696,2 milj. zł.

NIEMCY

— OCHRONNE ZARZĄDZENIE APROWIZACYJNE W NIEMCZECH. W ramach wprowadzanych stopniowo w życie dalszych zarządzeń regulacyjnych w gospodarce niemieckiej, ograniczono ostatnio wyrob i sprzedaż śmietanki oraz tłustych serów. Motywy tego zarządzenia według opinii kół kompetentnych są następujące: Chodzi o środki zapobiegawcze dla zapewnienia konsumentom dostatecznej ilości masła w okresie zimy. W myśl ogólnych wytycznych gospodarczych i tym razem ograniczono produkcję artykułów spożywczych mniej istotnych życiowo na rzecz artykułów najważniejszych w aprowizacji szerokich mas. Śmietanka jest do pewnego stopnia luksusem zaś tłuste sery można z powodzeniem zastąpić chudymi. Jeśli chodzi o wyrob masła, to stwierdzić należy, że produkcja krajowa w tym roku wzrosła w porównaniu z r. ub. Zwiększenie importu z zagranicy okazało się natomiast niemożliwe. Przeciwnie, zaznaczył się turalaj spadek (454 tys. ton) od stycznia do sierpnia 1936 r. wobec 552,000 ton w tym samym okresie r. 1935). Tymczasem spożycie masła w Niemczech na głowę ludności ma tendencję zwyżkową. Te właśnie względy skłoniły czynniki miarodajne do wydania zarządzeń ochronnych. Produkcję śmietanki ograniczono o 75 proc. Zawartość tłuszczu w serach wynosić może najwyżej 20 proc. Nadal obowiązuje od listopada ub. r. zakaz wyrobu czekolady śmietankowej.

W najbliższym czasie ukazać się mają zarządzenia ograniczające wyrob i sprzedaż słoniny.

nie, co by nasze ziemie przypominało o Wiedniu ani słowa, nie jest nawet wymienione a przecież — miasto Marszałka a przecież zdobycie Wiednia w 1919 roku to bardziej wartość utrwaloną w pamięci dzieci i łatwiej zrozumiałą, niż np. obrona Wiednia. Dlaczego tak zupełnie, stale w szkolnych podręcznikach ignorować obszary północno-wschodnie Państwa? To się mści, to nie jest praktyczne.

Przytem ten cały świat ukazywany dzieciom w szkołach powszechnych — jakże nierealny dla nich, jaki utopijny, z innej planety niepraktyczny wymierzony w czułościowy ciągły zabawy i dyktando słodczkowatość podczas kiedy to czytają mali ludzie, biorący udział w pracy i życiu dorosłych, zmuszeni dostosowywać do tego swoje siły i umysł. Czyż nie należy im tego ułatwiać, zamiast bają o jaskółeczce, spacerkach i ryce rzach z herbami.

K. HŁAWICZKA, F. RYBICKI, ST. WYSOCKI, LEĆ PIEŚNI WDAŁ. PODRĘCZNIK DLA NAUKI ŚPIEWU DLA KLASY VI. Cena 1 zł. 40 groszy, NAKŁAD GEBETHNERA I WOLFFA, WARSZAWA. Umiejętnie zebrane ładne piosenki z wskazówkami do nauki śpiewu. Wśród me

rozróżnić, stale chodł, Chelena, chałas wymawiając. Jakże brzmi przeciwnie uczom naszym na lka z pisania „po każdym skończonym zdaniu, w którym” To zdanie jest skończonym i całym i każdym, zamiast dotychczasowej pisowni że jest skończonym, całym i każdym. Te męczarnie ortograficzne, wymyślone przez sadyzm kilku uczonych w piśmie, byłyby do zniesienia gdyby nie kosztowały pono parę milionów. Więc dzieci nie mają szkół, gdzieby się wogóle po polsku uczyły, a tym, które się tłoczą w ciasnocie narzuca się nową pisownię, zwłaszcza na t. zw. Kresach — to dopiero da dodatni wynik.

Nie jestem pedagogiem i oczywiście moje uwagi są „na marginesie”, ale zaciekało mnie czy też w tych książkach uwzględniono choć trochę mentalność i pojemność umysłów dzieci niepolskich? Czy postarano się używać słów, które są dla nich zrozumiałe? Jak zwykle w czytankach, wszelkich podręcznikach itp. specyficzne właściwości Wileńszczyzny absolutnie nie zostały wzięte pod uwagę. Nie chodzi mi oczywiście o gwarowe wyrażenia, ale o to, że słowa, które każde dziecko w rdzennej Polsce będzie rozumiało odrzuca, gdy je przeczyta, tutajżemu

dziecku nauczyciel będzie musiał tłumaczyć, jeśli zechce, by zostało faktycznie zrozumiane. Np. Gęsiareczkę skusiła jagódka, o gęsiareczkę dzieci maszych wsi nie słyszały, Jagusia, Burek, Bryś, Kraków, Zalesie Wisła Warszawa, Karpaty, Wawel, „Ślimak brała swemu wynajdywał sałatę i ślimak bywa dobry”. Kukułeczka fuja rzeczka, jagniątko, śnieżek, słoneczko, deszczyk, główki, dzióbek, wszystko jakieś mizdrzące się, zdrobniałe, pieszczotliwe... poza życiem realnem. Jakaś idyotyczna bajeczka o rycerzu i wilku... dzieci wiejskie znają wilka, wiedzą że dusi wioskowe owce a nie pokazuje gospodę rycerzowi i uczy jak pokonać czarodzieja? Jest opowieść jak Sobieski ratował Niemców w części IV-ej, jest o bermiach, szlifach złocistych i pantalonach, o turniejach i herbach na tarczy? O pięciu kawych w filiżance w kwiatki, o tem jak w łódeczkach śnią dzieci o rycerzu (co u licha z tymi rycerzami, zbrojami i herbami dla szkoły powszechnej?) o wódczku krakowskim i Tatrach, o Kúrpiach, wyjątki z Ogniem i Mieczem bez podania tytułu i autora (czemu?). To samo z Pań Tadeusza, dużo wyjątków z Płocówki P. u. sa, ale ani jednego z Orzeszkowej. Z Syrokomii

Wieś wileńska mówi o sobie

Najpilniejsze sprawy wsi Wileńszczyzny

List poniższy, nadesłany przez jednego z naszych wiejskich czytelników, drukujemy in ekstense. Posiada on wartość dokumentu, stwierdzającego jak odczuwa wieśniak swoją sytuację. Prosimy czytelników o zachęcenie do nadsyłania do redakcji wypowiedzi w sprawie najpilniejszych potrzeb naszych ziem.

A czamu-ż my biedny?
A tamu, szto ciomny.
A czamu-ż my ciomny?
A tamu, szto biedny.

Oto dylemat nie do rozwiązania. Jesteśmy bei dni dlatego, że ciemni. Jesteśmy ciemni, dlatego że biedni. Jeśli dało się pokonać jedną część tego dylematu, druga część odpadłaby sama przez się. Naprawdę, gdyby z woli jakiegoś czy równika mieszkającego wsi wileńskiej w chwili zrobił się światły, od tej chwili poprawiłby się jego zamożność i dobrobyt. A teraz nęda,

Czy nęda i ciemnota osiedliły się na naszej wsi z nadejściem tego nieszczęsnego kryzysu, czy są temu przyczyną inne okoliczności?

Dla orientacji w postawionym pytaniu zajrzyjmy do pierwszej lepszej wsi typowej dla Wileńszczyzny. Taką wsią przykładową niech będzie wieś powiatu postawskiego.

Wieś Przykładowa rozciągnęła się niezupełnie w prostej linii po obu stronach drogi powiatowej na przestrzeni około 1000 mtr. długości, które mieszczą w sobie 97 zagrod rolnych, posiadających ziemi od pół morga do 8 ha użytkowej, położonej w szachownicy w kilkunastu polkach — sznurach. Był czas, kiedy we wsi mieszkało tylko 26 gospodarzy, a teraz bez mała cztery razy tyle. Ciasnota siedzi, więc chata przy chacie, dach przy dachu i to słomiane. Bieda, gdy do takiej wsi zajrzy czerwony kogut. Jeśli przyjąć pod uwagę upadek moralności, to czuli mieszkańcy takiej wsi nie może spać spokojnie.

Jak podano wyżej, wieś przykładowa obejmuje 97 gospodarstw rolnych, w tem przeważają gospodarstwa karłowate. 40 proc. wszystkich gospodarstw stanowią gospodarstwa czterohektarowe.

Zobaczmy co dała taka gospodarka w roku bieżącym swemu gospodarzowi (jedna z lepszych)?

Po potrąceniu nasion: żyta 6 q na zł. 60, owsa 2 q na zł. 24, psenki 2 q na zł. 24, siemienia lnianego 48 q na zł. 14,40, różne inne zboża złotych 20, słomy różnej na zł. 30, lnu włókna, zł. 45, ziemniaków 40 q na złotych 120, ogroduwizna różna i buraki pastewne na zł. 100 paszenie krów w ciągu 6 miesięcy na nieużytkach i ugorze, dało 900 litrów mleka na zł. 135. Razem cała gospodarka za 6 miesięcy ciężkiej pracy 3 pracowni. wynagrodziła pługami za zł. 622,40. I to gospodarka lepsza, postępową. Znajdują się w lepszych warunkach, niż inne. Cóż dopiero inne — przy rodzinie liczącej np. 10 osób? W takich gospodarstwach chleba nie wystarczy nawet do Bożego Narodzenia.

Teraz pożywienie ich składa się: śniadanie

z ziemniaków nieczyszczonych i soli; obiad bóbwinie posne z czarnym chlebem, zupa z kaszy jęczmieńnej z kartoflami, również posna; tak codziennie bez zmian gdyż niema czym zamienić. Trzeba zaznaczyć, że nie jest to rok wyjątkowo, że rok rocznie jest jedno i to samo. Gdzież wyjście z tego stanu rzeczy? Jak podnieść dobrobyt naszej wsi?

Po pierwsze oświata, po drugie oświata, po trzecie też oświata i to prawdziwa oświata a nie terazniejsza, a jednocześnie podniesienie dobrobytu przez komasację, gdzie można upełnowartościwać, żeby była jak najtańsza, jeśli nie można bezpłatnie, nawet z zapomogą na przeniesienie budynków, chociażby w postaci pożyczek długoterminowych. Trzeba niezwłocznie i naprawdę wziąć się w zapasy z nędzą i ciemnotą, dopóki nie zapóźno.

B. Haj

Wojna Hearsta z polskimi szynkami

Od paru lat zaczęto sprowadzać do Ameryki szynkę i inne wyroby mięsne z Polski. — Import ten, zwłaszcza szynki, zaczął przybierać w bieżącym roku większe rozmiary. Fakt ten nie spodobał się właścicielom rzeźni amerykańskich, którzy pośrednio zabiegają o to, aby skłonić rząd do podwyższenia stawek taryfowych w tak wysokim stopniu, by import szynki z Polski stał się niemożliwy. W staraniach tych znalazł wielkiego opiekuna i pomocnika w osobie p. Hearsta, milionera i wydawcy kilkadziesiąt lat pism,

Ostatnio, według „Dziennika Polskiego“ w Detroit, agencja p. Hearsta, „Universal Service Wire“ podała z Chicago prawie szpaltowy telegram, przedstawiający stan rzeczy co do importu mięsa do Ameryki. W telegramie tym hearstowska agencja poświęca prawie połowę miejsca importowi szynki z Polski na rynek amerykański. Telegram kończy się alarmem,

że import ten zagraża interesom hodowców amerykańskich oraz tutejszym rzeźnikom. „Dziennik Polski“, stając w obronie interesów Polski, pisze: „Jeśli chodzi o statystyczne cyfry, są one ścisłe... Jeśli chodzi o publiczność amerykańską, to pan Hearst w swych prasowych atakach przeciw importowi szynki z Polski przemila fakt, iż w handlu pomiędzy Ameryką, a odródną Polską, Stany Zjednoczone dostarczały Polsce początkowo o kilkadziesiąt razy więcej niż wysyłała tu Polska i dziś jeszcze Ameryka w handlu z Polską posiada dla siebie bilans dodatni. Polska nabywa tu co roku za miliony dolarów bawełny, samochodów, maszyn do pisania i do liczenia, filmów itp. Na handlu z Polską dotychczas korzystniej wychodzi Ameryka. O tym jednakże pan Hearst skwapliwie milczy.“

Komu szczęście sprzyja?

Była taka piosenka, nadawana przez radio, której refren kończył się słowami: „ten tylko wygrać może, kto na loterii gra“. Niewątpliwie, jest to prawda bezsporna. Ale nie o to nam w tej chwili chodzi. Ciekawym jest, kto są ci ludzie, którzy wygrywają na loterii klasowej, z jakich pochodzą środowiska i czym się zajmują. Trzeba bowiem pamiętać, że rok rocznie dziesiątki tysięcy grających wygrywają mniejsze lub większe kwoty a dokładne statystyka wygrywających dałaby wiele bardzo interesujących tego materiału.

Liczni gracze, idąc na rękę interesom Skarbu Państwa, dla którego Loteria jest jednym ze źródeł dochodu, chętnie udzielają zezwoleń na publikowanie swych nazwisk oraz szczegółów dotyczących ich pracy zawodowej itp.

Daje to jednocześnie możliwość zestawienia pewnego obrazu statystycznego, a chociaż nie może on rościć oczywiście pretensyj do zupełnej ścisłości, niemniej jednak może niejednego czytelnika zainteresować.

Otóż obraz ten przedstawia się, jak następuje: na stu wygrywających przypada mniej więcej dwunastu kupców, handlowców i przemysłowców, tyluż rzemieślników, jedenastu robotników, dziewiętnastu urzędników prywatnych, samorządowych i państwowych, ośmiu wojskowych, trzech woźnych, tyluż bezrobotnych, sześć pracowników domowych, dwóch inżynierów, trzech lekarzy, jeden dziennikarz, czterech studentów, trzech prawników, dwóch duchownych i jedenastu rolników. Panie przeważają w grupie urzędniczej, pracownicy domowych i studenckiej, w pozostałych — prym wiodą panowie.

Jak to zaznaczyliśmy, obliczenia te mają charakter przypadekowy, a przewagę pewnych grup zawodowych przypisać należy ich większemu zainteresowaniu się grą na loterii. W każdym razie z podanych cyfr wynika niewątpliwie jedno: wygrać na Loterii Państwowej może każdy, bez względu na płeć, zawód i inne właściwości osobiste — jeżeli tylko, oczywiście posiada los.

A nowa okazja znów się zbliża, gdyż ciągnięcie pierwszej klasy trzydziestej siódmej Loterii rozpoczyna się już 22 bm.

Konto czekowe Wojewódzkiego Wil. - Nowogródzkiego Komitetu Daru Rolnictwa na F. O. N. — Nr. 70 011

Tydzień LOPP. w Wilnie

Z okazji XIII Tygodnia LOPP. miało przybrać odświętny wygląd. Wszystkie domy udekorowane zostały flagami państwowymi i LOPP-u. W poszczególnych dzielnicach miasta umieszczone zostały propagandowe hasła świetlne o treści: „Popieraj LOPP.“, „Ucz się latać!“, „Każdy z nas członkiem LOPP.“ i t. p.

Począwszy od soboty dnia 10 bm. przeciągnęły przez ulice miasta orkiestry — wyruszając z placu Orzeszkowej, gdzie odegrały Hymn Narodowy i Marsz i Brygady.

W niedzielę o godz. 10 min. 15 uczestnicy pochodu propagandowego LOPP. na czele z władzami złożyli hołd Sercu Marszałka na Rossie. O godz. 11 w kościele św. Jana na intencję XIII tygodnia LOPP. odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. Arcybiskupa R. Jałbrzykowskiego.

Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz z p. wicewojewodą Gintowt-Dziwiałtowskim, starostą T. Wielowiejskim, prezesem Obwodu Miejskiego L. O. P. P., prezydentem m. Wilna dr. W. Maleszewskim, komendantem wojewódzkim P. P. p. Jacyną na czele oraz liczne delegacje szkół średnich i powszechnych Kół LOPP-u. W tymże czasie odbyły się nabożeństwa we wszystkich świątyniach innych wyznań.

Po nabożeństwie uformował się pochód propagandowy w składzie następującym:

- 1) Delegacje Kół LOPP. szkół powszechnych;
 - 2) Delegacje Kół LOPP. szkół średnich i zawodowych;
 - 3) Delegacje Komitetów Domowych;
 - 4) Delegacje Kursów Informacyjnych;
 - 5) Delegacje Kursów Kategorijnych;
 - 6) Harcerze i harcerki;
 - 7) Sekcja modelarstwa lotniczego;
 - 8) Sekcja Kół Szkolnego Szybownego;
 - 9) Uczestnicy zawodów baloników wolnych;
 - 10) Szkoły żydowskie (powszechne, średnie i zawodowe).
- Pochód przeszedł ulicami: Zamkową, Mickiewicza na Plac Marszałka Piłsud

skiego, gdzie dołączyły się do zebranych służb OPLGaz.: służba alarmowo-rejestracyjna, dozoru, bezpieczeństwa, samotarna, przeciwpożarowa, pogotowie techniczne, elektrotechniczne, gazowni, drogowo-mostowe, kanalizacyjno—wodociągowe i łączności, drużyny odkażające w ilości przeszło 20.

O godz. 13 przybył na plac pan wice wojewoda i dokonał przeglądu dorobku miasta w dziedzinie OPL. Gaz. Przegląd ten został poprzedzony wypuszczeniem ponad 200 baloników przez młodzież szkół średnich i powszechnych.

Defiladę całości służb O. P. Gaz. i uczestników Tygodnia LOPP-u przyjął p. Wicewojewoda.

W godzinach popołudniowych odbyły się pokazy z zakresu obrony przeciwlotniczo—gazowej m. Wilna w następujących punktach:

- 1) Na placu Ratuszowym;
- 2) Na placu Bosackowym;
- 3) Na placu Zarzecznym;
- 4) Na placu przy kościele św. Katarzyny;
- 5) Na rynku Drzewnym.

—(—)—

Latajmy!

Z okazji otwarcia Tygodnia LOPP wpadłam na Porubankę gnany chęcią i nadzieją, „a może się uda polatać“ — no i dzięki uprzejmości rotm. Sztukowskiego swego dopiąłem. Na lotnisku ruch, to Okręg Wojewódzki LOPP urządził dla swoich członków loty propagandowe. RWD 8 (lata ich trzy) a z nich wysiadają pełni wrażeń pasażerowie.

„No, w pierwszym momencie myślałam, że już koniec“ — powiada jakaś pani. — „Wogóle ten mój pan pilot to wielki figlarz — lubi bujać w powietrzu — mimo jednak tego figlarstwa pilot ten jak widzę ma u pań powodzenie.“

„Mnie zaś uciekło w pierwszym momencie siodełko w dół“ — opowiada ktoś inny — „okaże się, że to samolot pod ostrym kątem schodził do ziemi“. Opowiadaniom i żartom niema końca. Ktoś tam nawet podobno krzychał w powietrzu, ale na ziemi opowiadał same superlatywy. Przychodzi kolej i na mnie — wrażeń naturalnie wspaniałe — słowem latać, latać i jeszcze raz latać. Każdy kto wysiada, powiada jedno—czemu tak mało? W ciągu tygodnia leciał z propagandą — jak mnie informuje p. rotm. — maszyną do Molodeczna i Święcian, napewno, zdobył sobie tam takich samych zwolenników jak i tutaj na Porubanku.

A więc latajmy i uczmy się latać.

P.

POKUSA JEST ZBYT WIELKA...

aby można się oprzeć możliwości zdobycia w jednej chwili dobrobytu na całe życie! Tą nieodpartą pokusą jest loteria. Ulega jej co miesiąc milion ludzi. Nie zwlekając nabądźcie los I klasy 37 Loterii Państwowej w szczęśliwej kolekturze

A. WOLAŃSKA

WILNO, WIELKA 6. — Konto P. K. O. 145461

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

Ciągnięcie 22 października. Cena losu 40 zł., ćwiartka 10 zł.

lodyj widzimy kurpiowskie, podhalańskie, ukraińskie, nawet śląskie, ale żadnej z Wileńszczyzny. Kilka Moniuszki ale ludowej żadnej. I znów ziemia nasza zapomniana.

W dołączonym spisie utworów polecanych przez ministerstwo do czytania na kl. V, VI i VII, na 31 książek jest tylko jedna Orzeszkowej, ABC, nie zawierające zresztą specjalnych wiadomości o ziemiach naszych. Niema tu książek informujących o naszych północno-wschodnich terenach. Czy to jest wskazane zatracać ich odrębności i nie dawać o nich wiadomości ani lekture — przyszłość pokaże. Nauczycielstwo wie dobrze, jak ten brak utrudnia mu pracę na najbardziej zagrożonym odcinku.

K. HŁAWICZKA I W. LACHMAN. Zanuśmy pieśń wesołą. KSIĄŻKA POMOCNICZA DLA Oddz. V-go. To samo da się powiedzieć co o tamtej książeczce. Są piosenki z Kujaw, z radomskiego, kaszubskie, śląskie, krakowskie, podhalańskie legjonowe, religijne ale z Wileńszczyzny żadnej ani jedna z tych piosenek nie przypomniała dzieciom z całej Polski, że jest jakieś Wilno, i że tu także lud śpiewa swoje piosenki. A wystarczyłoby zajrzeć do śpiewników szkolnych.

Zresztą doskonały dobór tych pieśni, jasne opracowanie teoretyczne, pozwolą uczącej się młodzieży nie tylko poznać nuty i rozumieć je, nauczyć się śpiewać pieśni z nut, ale i odczuć ich piękno, porównać, dowiedzieć się jak powstały i skąd pochodzą. Dla rozbudzenia świadomości artystycznej młodzieży przy nauce śpiewu, podręczniki te stanowią dużą pomoc. Są to jedne podręczniki do nauki śpiewu w szkole powszechnej. (Prócz wydanych przy Wileńskim Kuratorium Szkolnym, o czem autorka, opracowująca śpiewniki szkolne powinna wiedzieć.

Może to są zupełnie sprzeczne z metodyką uwagi, uwagi profana, ale wydaje mi się, że w czytankach od I oddziału znajdować powinny dzieci wskazówki życiowe, wiadomości realne. Można chyba tak układać dyktando i przykłady, by się wrażały dzieciom jako nakazy moralne, higieny, stosunków społecznych, i lepiej by dla nich było przeczytać, że mają tępić pluskwy, oraz że pić wódkę i niszczyć posadzone drzewa jest źle, niż o rycerzach z herbami i o tem, że im wilk dopomaga i t. p. bzdury.

NIEFACHOWIEC.

Kurjer Sportowy

Co słychać w klubach wileńskich?

AZS, WKS Śmigły, Ognisko KPW i na tem faktycznie koniec. Ktoś zapytał, czy uważamy ilość tę za wielką czy za małą. Naszym zdaniem jest to ilość aż nadto wystarczająca. Nieszcześnie jednak polega na tem, że Wilno posiada nietylko te trzy kluby. Te organizacje pracują jako tako, ale są i takie, które faktycznie istnieją tylko na papierze.

Warunki są bardzo ciężkie. Teczki klubów prześladowane są zamiast listami członków nieopłaconymi kwitami za światło, składki do związków i inne świadczenia, które podcinają egzystencje organizacji sportowych.

Kluby w Wilnie nie mogą racjonalnie pracować i rozwijać się. Pisaliśmy w swoim czasie o potrzebie powstania w Wilnie jednego wielkiego klubu sportowego, który mógłby stać się organizacją poważną i potężną i któryby przyjmował na członków ludzi bez ograniczeń narodowościowych i społecznych.

Uważamy, że klubu takiego nigdy nie potrafi zastąpić ani AZS, ani KPW, czy też klub wojskowy, w którym „cywile“ zawsze będą się czuli gorzej od ludzi w mundurach.

Wracamy jednak do tematu. Co słychać w klubach wileńskich? Nadśledziliśmy nie dają efektu. Tak jakby wszystkich ogarnąć miała przerażająca śpiączka. Mówi się wiele, ale pracy nie widać. Biorą się ci i inni, ale jak przyjdzie co do czego, to od razu kłapa i albo deficyt, albo deszcz. Sport bez imprez sportowych nie jest sportem, gimnastyką, czy wychowaniem fizycznym, względnie kuracją odtłuszczającą. Ach jak mało mamy inicjatywy! Jak bardzo nas pod tym względem wyprzedza każda z organizacji zagranicznych. Nie też dziwnego, że skutek pracy jest nikły. Zapal wiele może zdziałać, ale coś kiedy na czele naszych klubów za mafiami wyjątkami stoją ludzie, którzy nie mają czasu, a pełnią funkcję prezesów dla „grzeczności“ względnie dlatego, że to jest przecież modne być prezesem.

W Akademickim Związku Sportowym nie można dowiedzieć się, kto jest prezesem i z kim można na tematy sportu na terenie uniwersytetu rozmawiać i kto ostatecznie jest odpowiedzialny za ten odcinek pracy. Jesienią każdego roku wpływa zastęp młodych ludzi, którzy chcą wysadzić „starych“ przyków. Ci młodzi krytykują starych, a starzy krzywym okiem patrzą na tych którzy krygują się przed lustrem w nowych czapkach studenckich. AZS jest organizacją starą i zasłużoną, ale nie znaczy to wcale, żebyśmy mieli wszystko chwalić, co wpływa z pod sztandaru AZS. Odwrotnie, uważamy, że trzeba zerwać z dotychczasową taktyką chwalenia byle czego. Wymagania wzrastają z każdym dniem. Wrosły więc i wymagania w stosunku do klubów sportowych.

WKS Śmigły jest organizacją, która propaguje raczej tylko sport wśród wojskowych. Organizacja jest dobra. Bodaż w jednym tylko WKS Śmigły kierownictwo jest fachowe i zdające sobie całkowite sprawę z odpowiedzialności pracy. Oczywiście, że są drobne usterek, ale gdzież ich niema. Szkoda wielka, że Śmigły całą swoją pracę opiera na piłkarstwie i sportach wodnych. Inne gałęzie sportu w WKS Śmigły są zaniedbane. Uważam, że WKS Śmigły powinien nie uganiać się za sportowcami, którzy przychodzą jako rekruci z klubów cywilnych, a wypracowywać sportowców z tych, którzy pracują zawodowo, względnie przychodzą do pułków z prowincji.

Ognisko KPW jest organizacją, która ostatnimi czasy poważnie podupadła. Przed dwoma jeszcze laty Ognisko KPW było najsilniejszym i najlepiej prosperującym klubem sportowym na ziemiach północno-wschodniej Polski, a dzisiaj z wyjątkiem hokeja, kilku dobrych narciarzy i lekkoatletów nie z siebie nie przedstawia. Mierzmy w danym wypadku skalę wyników ogólnopolskich. Dość bowiem zniżać się wiecznie do poziomu prowincji. Brak sali, boiska i instruktorów mści się na każdym kroku. O ile tamte dwa kluby posiadają znaczne subsydia, to Ognisko zdane jest na łaskę i niełaskę losu centrali. Budżet sportowy jest zastraszająco mały. Mogę zgóry powiedzieć, że poszczególne sekcje AZS, czy WKS Śmigły mają więcej pieniędzy od Ogniska w całości.

A teraz słów kilka o tych organizacjach, które znajdują się o dwa piętra niżej od tej trójki. Kluby żydowskie w Wilnie przestały prawie istnieć. Uciechła rywalizacja między ŻAKSem

a Makabi. Uspokoili się Hapoel. Zgasła Jutrzenka. Słowem smutek i rozpacz wśród sportowców żydowskich. Smutek pogłębił się jeszcze bardziej z chwilą gdy Żydzi dowiedzieli się, że drzwi do sali Ośrodka będą dla nich zamknięte. Przypadałoby, że żydowskie społeczeństwo sportowe ustosunkowało się w Wilnie do szeregu imprez sportowych organizowanych przez piłkarzy, czy lekkoatletów niezbyt przychylnie. Wydawano ulotki, bojkotując mecze z Niemcami i t.p. — Wszystko to wygoda niezbyt poważnie. Nie jest to przecież praca sportowa. Sportowcom nie wolno pchać się do polityki, bo polityka to największy wróg i gody sportowej.

Nie wiadomo więc co teraz będzie z temi klubami. Są one na indeksie. Żydzi w Wilnie odmówili kategorycznie kupowania znaczków na Polski Komitet Olimpijski, a więc sprzeciwili się poparciu akcji państwowo-sportowej.

Gasną nadzieje Wilna WKS. Śmigły przegrał 6:1

Zdaje się, że już wczoraj zapadła klamka. Zgrzytnęły zamki, a drzwi opieczętowane zostały wynikiem 6:1. Już teraz złamać pieczęci będzie b. trudno, a Liga stanie się marzeniem — ściętej głowy. Słowa te piszemy pełni smutku i rozczarowania. Mielśmy bowiem na dzieje, że w tym sezonie WKS. Śmigły mieć będzie większe szczęście i wykorzysta ogromne szanse wejścia do Ligi — przy 2 drużynach wchodzących.

Wczorajszy mecz między A. K. S. Chorzów a WKS. Śmigły zakończył się nie przegraną, a prosto porażką. Wynik brzmi 6:1. Śmigły rzadko kiedy przegrywał w tak znacznym stosunku.

A. K. S. Chorzów okazał się drużyną o wiele silniejszą od naszej. Przewaga ślązaków była wyraźna. W drużynie naszej w pierwszym rzędzie zawiodła obrona: Chowaniec i Zawieja, którzy

Nie zależy nam na tem, żeby wypuklać niektóre wydarzenia, ale przedstawiamy je tak jak jest.

Na samym spodzie są organizacje, które są jeszcze bardzo młode. Elektryt ma sporo dobrych chęci. Ma możliwości i kto wie czy klub ten w przyszłości nie stanie się organizacją najpoważniejszą w Wilnie. W dziale tym muszą znaleźć się wszystkie kluby klubiki mniejsze, uprawiające tylko pewne działy sportu, jak Wiltw, Sokół, Strzelec, Wil. Tow. Cyklistów i Motocyklistów i wiele innych, na czele których kroczą organizacje WF, które nie są jednak organizacjami sportowymi.

Sport w Wilnie znajduje się więc w opłakanym stanie. Czy się poprawi konjunktura? W to bardzo wątpliwe. Trzeba j. 'nak pracować i to pracować systematycznie, bo inaczej lepiej w sposób uczciwy ogłosić upadłość.

J. NIECIECKI.

mieli słaby dzień. Mecz mógł się zakończyć jeszcze większą porażką, żeby nie doskonała gra bramkarza Czarskiego, który był najlepszym graczem na boisku.

Słabo pracował również atak WKS. Śmigły. Złe pracowały skrzydła. Po zmianie stron Hajdul przeszedł do pomocy, a na łączniku grał Skowroński. Bramkę honorową strzelił Skrzypeczak.

Sędzia słaby. Publiczności do 5 tysięcy widzów. Publiczność — sportowa.

W najbliższą niedzielę WKS. Śmigły grać będzie z Brygadą z Częstochowy. Będzie to mecz rewanżowy.

Brygada wczoraj przegrała z Cracovią 0:2.

Na czele więc tabeli kroczy A. K. S. Na czele więc tabeli kroczy A. K. S. K. S. Śmigły.

Ruch—Legja 6:1

W meczach o mistrzostwo Ligi padły wczoraj następujące wyniki:

Ruch — Legja 6:1.

Pogoń — Śląsk 4:1.

L. K. S. — Garbarnia 1:0.

Warszawianka — Dąb 1:0.

Sukcesy Kucharskiego i Noji

Na Stadionie Wojska Polskiego odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem doskonałych biegaczy — Finna Iso-Hallo i Szweda Ny. Zawody odbyły się przy dużym chłodziu i nielicznej publiczności (około 2 tys.). Szczegółowe wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

100 mtr. 1) Zastona (Jag.) 11,2; 2) Trojanowski (AZS).

200 mtr. 1) Zastona (Jag.) 22,6 sek.; 2) Trojanowski (Warsz.) 23,2 sek.; 3) Łopuszyński (Polonia).

Bieg australijski na 5 klm.: 1) Gluszczyk (Pzł) 16:34,4 sek.; 2) Kujawa (Zagiew) 16:36,8 sek.; 3) Żak.

Skok wdal: 1) Hanke (Warszawianka) —

689 cm.; 2) Hoffman (Warta) 675 cm.; 3) Roslan (Legia) 650 cm.

Sztafeta szwadzka: 1) Legja (Maszewski, Kemp, Downarowicz, Pajsker) 2:04,9 sek.; 2) Warszawianka 2:07,8 sek.

3.000 mtr. 1) Iso-Hollo 8:40,8 sek.; 2) Noji — w tym samym czasie; 3) Wirkus (Warszawianka) 9:09,8 sek.; 4) Jankowski (Zagiew).

Na 1500 mtr. 1) Kucharski 4 m. 2) Ny. Bieg na 5000 mtr. 1) Noji 14 min. 58 sek. 2) Iso-Hollo 15 min. 02 sek.

Wyniki te są doskonałe, jeżeli chodzi o naszych dwóch czołowych biegaczy Kucharskiego i Noji. Obaj są obecnie w b. dobrej formie, zwłaszcza Kucharski. Szkoda, że nie dopisała pogoda, bo Kucharski miał szereg zamiarów bicia rekordów Polski.

AZS. zdobył na własność nagrodę Ośrodka W. F.

Przedostatnią konkurencją tegorocznego sezonu lekkoatletycznego w Wilnie był trójbój drużynowy o nagrodę prechodnią Okręgowego Ośrodka WF. Do zawodów zgłosiły się tylko dwa kluby: WKS. Śmigły i AZS. Akademicy w trójbój walczyli od samego początku ofiarowania nagrody, to znaczy od roku 1926, wów czas gdy zawody odbywały się na stadionie 6 PP. Leg. na Antokoju. Po 6 latach walki AZS. w tym roku potrafił nagrodę zdobyć na własność. Drużyna AZS. zwyciężyła zasłużenie. — Zwycięstwem tem AZS. potwierdził, że posiada dobrze zorganizowaną u siebie sekcję lekkoatletyczną, która jeżeli nie posiada głośnych asów, to w każdym bądź razie prowadzi planową pracę propagandową. AZS. posiada młodych, obiecujących zawodników.

Tegoroczny trójbój nie należał do zawodów zbyt ciekawych, chociaż walka o punkty była bardzo ambitna. Wojskowi trójbój przegrali tylko dlatego, że nie mieli dobrych sprinterów. — Bieg na 100 mtr. stał się konkurencją, na której załamał się niejeden z zawodników.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: pchnięcie kulą por. Czerniawski 11 mtr.

JAN WIECZOREK WYCOFUJE SIĘ.

Jan Wieczorek, znany lekkoatleta wileński, zapowiedział, że startować będzie tylko w meczach reprezentacyjnych. W zawodach między klubowych i propagandowych Wieczorek więcej występować nie będzie. Nie znaczy to jednak wcale, żeby miał on wycofać się definitywnie ze sportu.

GONG W A. Z. S.

Sekcja Bokserska AZS. w poniedziałek rozpocznie kurs dla początkujących pięściarzy. Za pisy nowych członków przyjmuje sekretarjat AZS. ul. Św. Józefa 10 w poniedziałki, środy i czwartki od godziny 18 do 19. Trenerem sekcji jest Bronisław Mirowski.

CHMIELEWSKI CHORY.

Kontuzja rąk Chmielewskiego na Olimpiadzie okazała się o wiele poważniejsza niż przypuszczano. Nasz znakomity pięściarz nie powrócił jeszcze zupełnie do zdrowia. Bandaże zostały co prawda zdjęte, ale badania wykazały urazy, które wymagają specjalnego leczenia. Chmielewski w związku z tem został wysłany z Łodzi do Warszawy, gdzie zostanie oddany pod opiekę znającego lekarza naszych sportowców dr. Levitau. Chmielewski przebywać będzie w szpitalu w Warszawie aż do całkowitego wyleczenia.

REPORTERZY NA START!

Przypominamy wszystkim tym, którzy zapisali się na konkurs sportowy pod hasłem „szukamy reportera sportowego“, że pierwsza próba odbędzie się 17 października o godz. 13 min. 30 na Pióromoncie. Wiszyscy kandydaci proszeni są o punktualne przybycie na stadion Ośrodek Wychowania Fizycznego.

NARCIARZE TRENUJĄ Z KIJAMI.

Narciarze AZS. i Ogniska KPW, przeprowadzili wczoraj pierwszy trening suchej zaprawy narciarskiej. Odbył się marsz kilkukilometrowy w okolicach Rowów Sapiężyńskich.

MOŻE BYĆ SKANDAL.

W związku z stwierdzeniem przez Poznański Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, że AZS poznański wystawił na mistrzostwach lekkoatletycznych Polski w Wilnie zawodników nieuprawnionych do brania udziału w zawodach, związek poznański zwrócił się do Polskiego Związku Lekkoatletycznego w Warszawie o wstrzymanie weryfikacji mistrzostw. — Równocześnie poznański związek wystosował list do wileńskiego związku o spis wszystkich zawodników, którzy startowali w barwach AZS. Stwierdzono dotychczas, że Andrzejewski z Warszawy startował w barwach AZS. jako Siuda, a Gburczyk z Sokoła jako Graczyk. Ten ostatni zajął drugie miejsce w rzucie oszczepem.

NOWE ZWYCIĘSTWO LOUISA.

Nowy Jork kabluję nowe zwycięstwo murzy na Louisa przez k. o. Onegdaj Louis stoczył walkę z argentyńczykiem Breścią, którego pokonał w 3 rundzie przez nokaut.

SPORTOWE URZĄDZENIA BERLINA.

Niemieckie Biuro Informacyjne podaje ostatnio oficjalną statystykę urządzeń — terenów sportowych, czynnych aktualnie w stolicy Niemiec. Ze statystyki tej podajemy następujące dane:

162 stadiony tenisowe na otwartym powietrzu, obejmujące powierzchnię 864 klm. kw. 5 tenisowych hal krytych.
55 odkrytych basenów pływackich.
21 krytych basenów pływackich.
Hangarów wioślarskich, portów wioślarskich i żeglarskich — 395. Gdyby wszystkie te urządzenia wioślarskie i żeglarskie wyciągnąć w jednym szeregu — zajęłyby one dysans flisko 32 klm.

BRADDOCK MOŻE WALCZYĆ TYLKO ZE SCHMELINGIEM.

Mistrz świata wszystkich wag James Braddock zwrócił się do komisji bokserskiej stanu Nowy Jork z prośbą o pozwolenie mu na rozegrani kilku spotkań pokazowych. Spotkania te są Braddockowi potrzebne dla odzyskania formy po ostatniej kontuzji ręki. Komisja bokser ska odrzuciła prośbę, twierdząc, że Braddock może walczyć jedynie ze Schmelingiem. Na żadne inne spotkania komisja nie zezwoli.



Przetwórnia kostna w Wilnie

Znajdująca się od przeszło pół roku w budowie fabryka przerobu kości, przed kilkoma dniami została już wykonana. Z tą chwilą zostały uruchomione wszystkie działy przetwórcze, które przez szereg miesięcy były tylko częścią uruchomioną. Obecnie czynny jest dział ekstrakcji tłuszczu i produkcji mączki bębnowej oraz dział wyrobu kleju wraz z nowoczesnie urządzoną sortownią i suszarnią.

Powstanie jedynej na ziemiach Północno-Wschodnich fabryki tego rodzaju, czyniąc jeden krok naprzód w słabym na ogół przemysłu wieniu tego terenu, stało się też źródłem dla zbytu odpadków kostnych, które doniedawna marzowały się bezużytecznie.

Pierwsze partje włókna llnianego z nowego zbioru

Od dwóch tygodni zaczęły się pojawiać na lokalnych rynkach coraz liczniejsze partje lnu z nowego zbioru. Wśród dostarczanego włókna przeważa, jak zwykle w tym czasie, len miedlonny i pakuley targane. Włókna o wyższych stajach obróbki jeszcze na rynku niema. Lny trze pane i czesane zjawia się przypuszczalnie w końcu października, ponieważ tegoroczny sezon handlowy rozpoczął się wcześniej niż normalnie.

Zawdzięczając uruchomieniu kontyngentów przywózowych w Czechosłowacji, obserwuje się znaczniejszy eksport lnu do tego kraju.

Wiadomości radjowo

UTWORY SZALOŃSKIEGO I WEINERA w symfonicznym koncercie radjowym.

Niezwykle interesująca zapowiada się koncert Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radja pod dyr. Grzegorza Fitelberga, w dn. 12 bm. o godzinie 22.00. W koncercie tym wykonana zostanie „Uwertura“ młodszego, utalentowanego wielce kompozytora polskiego, A. Szalowskiego, oraz „Concertino“ na flet i orkiestrę Leo Weinera. Kompozytor ten urodzony na Węgrzech z końcem ub. stulecia, należy do najżywszych i najbarwniejszych twórców współczesnych swej ojczyzny. Kompozycja Leo Weinera wykonana będzie w Polskim Radju po raz pierwszy przez doskonałego pianistę polskiego, Artura Balsamę, który znaczną część roku spędza na tournée zagranicznych.

WANDA ROESSLER-STOKOWSKA przed mikrofonem.

Wybitna sopranistka, jedna z najlepszych artystek Teatru Wielkiego w Poznaniu — Wanda Roessler-Stokowska, wystąpi w recitalu śpiewaczym przed mikrofonem poznańskim dnia 12 bm. o godzinie 19.30. Artystka wykona kilka pięknych arjów operowych i nastrojowych pieśni kompozytorów polskich.

„PANI ZABIJA PANA“

Sluchowisko M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej. Sluchowisko oryginalne Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej pt. „Pani zabija pana“ wystawiane w kameralnym Teatrze Wychraźni przez Rozgłośnie Lwowską, wywarło głębokie wrażenie na radjosluchaczach. Sluchowisko to małego dramatycznego konfliktu rozgrywającego się na tle walki dwóch kobiet o prawo do duchowej spuścizny po literacie, który nie żyje. W walce tej, zwycięża prawdziwe, bezinteresowne ukochanie wartości duchowych bliskiego człowieka. Dla wszystkich tych, którzy nie mieli możliwości wysłuchać premjery, Teatr Wychraźni wznowia audycję dnia 12 bm. o godz. 21.00.

Ludwik Weinert Wilton

PANTERA

Powieść sensacyjna

Niemal przy każdym stole grano w co innego. Lady Shelley i jej partnerzy wybrali grę zwaną dziesiątą falą. Uczestnicy wybierali dowolną ilość kart, przeznaczając dla każdej określone stawki. Potem Bankier otwierał z drugiej talii osiem kart, wypłacając za pierwsze dwie, pojedynczą stawkę, za drugie dwie podwójną, potem potrójną, poczwórną, a wreszcie za dziesiątą kartę dziesięciokrotną stawkę. Gra była bardzo prymitywna i wyglądała zupełnie niewinnie, ale sumy, jakie krążyły po stole, wskazywały na duże nasilenie hazardu.

Lady Margaret siedziała spokojnie, a im większe sumy przegrywała, tem wyżej stawiała. Raz przecież musiała się skończyć ta seria przegranych i wówczas jedna jedyna gra mogła przywrócić początkowy stan posiadania.

Nadinspektor, senny i znudzony, spoglądał na zielone stoliki, ale wzrok jego ani na chwilę nie opuszczał lady Shelley. Interesowała go bardzo ta wysoka kobieta, co z niebywałym spokojem przegrywała coraz poważniejsze sumy. Niemniej ciekawym okazem był kolega Elliot, inkasujący bez zmrużenia oka banknoty, z których każdy przewyższał jego kwartalne uposażenie.

Murphy westchnął głośno i wzrok jego zetknął się z zaskoczonym trochę spojrzeniem Hearsona, który szybko podszedł do niego.

KRONIKA

Pon edz.
12
Październik

Dziś: Serafina i Maksymiljan
Jutro: Edwarda Kr. W

Wschód słońca — godz 5 m 42

Zachód słońca — godz 4 m 28

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B.
w Wilnie z dnia 10.X. 1935 r

Ciepłota 764

Temperatura średnia 0

Temperatura najwyższa + 1

Temperatura najniższa 0

Opad ślad

Wiatr — cisza

Tendencja zniżkowa

Uwagi: pochmurno, drobny śnieg.

Przewidywany przebieg pogody w-go PIM'a do wieczora dnia 12 b. m.:

W całym kraju przeważnie chmurno i opady, zwłaszcza w dzielnicach północnych. Rankiem miejscami mgły.

Po nocnych przymrozkach temperatura około 8 st.

Umiarkowane wiatry zachodnie.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowskiego — Tużenhauzowska 1; Moniewicz — Piłsudskiego 30; Jundziła — Mickiewicza 33; Narbuta — róg św. Jankiej i Uniwersyteckiej; Turgieła — Niemiecka 15.

KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne

PRZYBYLI D O WILNIA:

— Do hotelu Georges'a:

Sokołowski Jan z Częstochowy; Krukowski Edward z Warszawy; Szeziakowska Marja z Warszawy; Nowaczyński Janusz z Równego; dyr. Zanewski Stanisław z Warszawy; Jawert Anieli z Wiednia; Włodarczyk Kazimierz z Warszawy; Dunia-Markiewiczowa Elżbieta z Warszawy; Kleppel Wiktor z Połowi; Mejdlinger Artur z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefon w pokojach. Winda osobowa

ADMINISTRACYJNA.

— 5 protokółów za tajemny handel. — W ciągu dnia wczorajszego sporządzono 5 protokółów za tajemny handel w niedzielę.

MIEJSKA.

— Bezpodstawa zwyczaj cen węgla i drzewa. Ostatnio w związku ze znacznym obniżeniem się temperatury i wzrostem popytu na opał w mieście dało się zauważyć bezpodstawa podniesienie się cen na węgiel i drzewo. Wówczas kiedy tona węgla kosztuje normalnie 32 zł., w detalicznej sprzedaży poszczególni handlarze pobierają po 80 i 85 groszy za pud.

Dowodzi to, że paskarscy handlarze na swój sposób chcą wykorzystać koniunkturę chłodów. Jak wyjaśniają czynnik miarodajne cena węgla ustalona w ubiegłym roku przez władze

pozostała w mocy, zaś wszelkie próby spekulacji będą tępię z całą bezwzględnością i surowością.

Z POCZTY.

— Nowe blankiety telegraficzne. W urzędach pocztowo-telegraficznych sprowadzane są obecnie nowe barwne blankiety telegraficzne, wyróżniające się mniejszym formatem i wysoce artystycznym wykonaniem.

— Zwinięcie poczty nad Naroczem. W dniu 10 października r. b. zostało zwinięte sezonowe pośrednictwo pocztowo-telekomunikacyjne Narocz—Schronisko, pow. Postawy, woj. wileńskie.

— Poczta w Różance. W dniu 1 listopada r. b. zostanie uruchomione pośrednictwo pocztowo-telekomunikacyjne Różanka n. Niemnem na stacji kolejowej pow. Szczuczyn Nowogródzki, woj. nowogródzkie.

Z KOLEI

— KPW Ognisko rozpoczęło prace kulturalno-oświatowe. Na inaugurację przybyli do Ogniska władze kołowe na czele z dyr. inż. Wacławem Głazkiem, władze organizacyjne z prezesem Puchalskim oraz członkowie KPW wraz z rodzinami. Przed rozpoczęciem programu dyr. Głazek wygłosił przemówienie, podkreślając znaczenie KPW. Następnie odbyły się występy pani Cumpftówny (fortepian) i prof. Gałkowski (melodeklamacja) oraz chóru męskiego KPW pod batutą Czerniawskiego. Na zakończenie zespół teatralny odegrał jednoaktówkę.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— Zebranie Zarządu Z. S. Dnia 9 bm. o godz. 18.30 na zebraniu zarządu powiatowego Związku Strzeleckiego — Wilno pow. grodzki odbyło się powitanie nowego komendanta pow. por. Korolkiewicza i pożegnanie ustępującego kom. por. Banio, którego imieniem zarządu pożegnał prezes dr. Wroński, dziękując mu za owocną i pełną inicjatywę pracę na terenie Z. S. pow. grodzkiego. W dalszym ciągu zebrania były omawiane wytyczne pracy wych. obywatelskiego, wyszkolenia, pracy gospodarczo-finansowej oraz propagandy.

RZEMIEŚLNICZA

— Związek Rzemieślników Chrześcijan zaprasza członków na miesięczne walne zebranie Związku, które odbędzie się 12 b. m. o godz. 7.30 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Niemieckiej 25.

Z zapalkami nie w porządku

Naskutek licznych narzezań przeprowadzono ostatnio na terenie Wilna badania, które stwierdziły, że na rynku znajduje się znaczna ilość pudełek z zapalkami, które zamiast 48, względnie 24 zapalek zawierają ilość mniejszą. Badania w kilku detalicznych firmach ustaliły, że większość pudełek zawierała zamiast 48 — 45, 44, a nawet 43 zapalki. Publiczność skierowała swe w zasadzie słuszne pretensje do detalistów.

Sprawą tą zainteresowała się bliżej Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie, która wystosowała do Ministerstwa Skarbu pismo. Zdaniem Izby Wileńskiej kontrola zapalek musi wyrazić się w formie oklejania pudełek banderolami, zabezpieczającymi nienaruszalność zawartości pudełka.

Izba nie bez słuszności zauważa, że wobec wysokiej ceny zapalek koszt oklejania nie powinien odegrywać większej roli.

Aktualną staje się również kwestja obniżenia ceny zapalek. Przed kilku już miesiącami

Tydzień propagandy O. S.

Związek Oficerów Rezerwy Rz. P. Koło Wileńskie powiadamia swych członków, że w myśl Komunikatu Zarządu Głównego dnia od 11 do 18 października r. b., przeznaczony jest na tydzień propagandy OS.

Oficerowie i podchorążowie rezerwy, którzy odznaki strzeleckiej jeszcze nie posiadają, względnie nie odnowili posiadanej, powinni w tym czasie zdobyć OS.

Strzelanie można odbyć na Strzelnicy Miejskiej Ośrodka PW. i WF. — Pięć dni od godziny 14 do 16 min. 30 codziennie od 12 do 17 bm. Zgłaszać się do p. sierż. Gardier, Kółko posiadające OS, proszeni są o zameldowanie o tem bezpośrednio do Sekretariatu Koła pisemnie lub ustnie, a koledzy zrzeszeni w Sekcjach przez Sekcję.

Kto będzie prowadził kino miejskie?

Jak nas informują do Zarządu miejskiego wpłynęło podanie Związku Strzeleckiego o otrzymanie zezwolenia na wydzierżawienie przez związek sali miejskiej pp. Arkinowi, Alperowiczowi, Chromińskiemu i innym celem urządzenia w niej kina dźwiękowego.

—(—)

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś wieczorem (o godz. 8.15) po cenach propagandowych dane będzie powtórzenie cieszącej się wielkim sukcesem komedji „Stare wino“.

Od jutra, wtorku, wraca na afisz wspaniałe widowisko W. Rapackiego (ojca) „Bogusławski i jego scena“ wystawione przez teatr na otwarcie nowego sezonu.

— Nową premjerą teatru będzie głośna nowość repertuaru, współczesna sztuka „Ludzie na krześle“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— „Teresina“ po cenach propagandowych. Dziś o godz. 8.15 w. po raz ostatni w tym sezonie grana będzie „Teresina“ op. O. Straussa. Jutro wraca na repertuar ostatnia nowość op. Falla „Śladki kawaler“.

— Najbliższą premjerą. Reżyser W. Wyrwicz Wichrowski przygotowuje polską operetkę Faniny Gordon „Jacht miłości“, w której wystąpi Elna Gisleit.

prasa wileńska podała treść interpelacji posła z Wilna p. Hermanowicza w sprawie działalności ekspozytury Koncernu Zapalczanego na Polskę, występującego pod firmą „Spółka Akcyjna Do Eksploatacji Monopoli Zapalczanego w Polsce“.

W interpelacji tej poseł Hermanowicz m. in. wysunął postulat obniżenia cen zapalek, która w myśl umowy dzierżawnej jest uzależniona od następujących wskaźników: przeciętnej pensji urzędników i plac robotników, cen drewna franco fabryka, chloranu potasu i fosforu. Ceny tych wszystkich składników — zdaniem interpelanta — niewątpliwie musiały znacznie obniżyć się, co powinno wpłynąć na skorzystanie przez rząd z umownych uprawnień co do obniżki cen zapalek.

Jak dotychczas jednak ogół społeczeństwa nie został poinformowany o wynikach zgłoszonej przez p. Hermanowicza interpelacji.

52

— Proszę mi wybaczyć, że więcej do pana nie zajrzałem — usprawiedliwiał się żywo — ale sądziłem, że pan już udał się na spoczynek. Był pan taki zmęczony...

— Potwornie — potwierdził nadinspektor skwapliwie — ledwie się trzymałem na nogach, ale potem uciąłem sobie małą drzemkę i teraz znów czuję się mieniejgorzej.

— Ciekaw pan gry — zapytał Hearson uprzejmie — a może sam pan grywa? Z przyjemnością postaralby się o odpowiednich partnerów dla pana. Oczywiście, z wyłączeniem hazardu — dodał żywo, widząc przerażone spojrzenie Murphy'ego — myślę o solidnym bridge'u. Ja osobiście jestem zdecydowanym przeciwnikiem tego szaleństwa karcianego, ale co zrobić, kiedy większość naszej publiczności domaga się tego gwałtownie. Dlatego to nabyliśmy koncesję, jak panu może wiadomo — wyjaśnił usprawiedliwiając.

— A tak, wiem o tem — potwierdził nadinspektor — i uważam, że wszystko jest w najlepszym porządku. Z jakiej racji na przykład tak źle uposażony urzędnik, jak mój kolega Elliot, miałby stracić okazję do wygrania takiej kupy złota — ciągnął dalej niewinnie — skoro istnieją ludzie, dla których, jak widzę, przegrana paruset funtów nie nie znaczy. Na przykład ta dama, która tam siedzi. Ciska banknoty poprostu, jak bezużyteczne skrawki papieru.

Hearson potrząsnął głową z nieukrywaniem niezadowolonym.

— To lady Shelley, jak pan już może słyszał — wyjaśnił półgłosem — Należy do najbardziej zapalonych hazardzistów i obawiam się, że gra stanowczo za grubo.

— Przez ten czas, jak tu stoję, przegrała pięćset pięćdziesiąt funtów, a nawet nie wygrała szylinga — skonstatował Murphy sucho, Hearson obrzucił go szybkim zdumionym spojrzeniem. Od stołu dzieliło ich dobrych dziesięć kroków i nadinspektor musiał mieć wspaniały wzrok, skoro przy słabym świetle zdołał dostrzec takie rzeczy. Uprzejmy pan chrząknął i chciał coś powiedzieć, ale naraz uwagę jego zwróciło coś innego. Murphy również tak się tem zainteresował, że mięsiste jego uszy zaczęły żywo wibrować.

Obok stołu, przy którym siedziała lady Margaret przed topniejącym zwitkiem banknotów, pojawiła się nagle, niewiadomo skąd, wysoka postać Aubreya Rayn'a. Z pod przymkniętych powiek obserwował zimną twarz kobiety, której oczy były niezmiennie utkwione w dłoniach bankiera. Jeśli w ciągu najbliższych minut karta się nie odwróci, wówczas przysną ostatnie nadzieje. Gotówka jej wystarczała jeszcze na kilka stawek i nie było możliwości wytrzaśnięcia nowych pieniędzy. Hearsona znała za słabo, a u pułkownika była zadłużona po uszy. Już przy ostatniej pożyczce zrobił jej takie trudności, że musiała mu dać z tego powodu pełne udreki godziny. Gdybyż mąż pod zastaw kosztowne klejnoty rodzinne i przeżywała o tem się dowiedziała, przyszyłoby niewątpliwie do katastrofy. Fakt ten dopełniłby rejestru jej grzechów.

Myśli lady Shelley były coraz bardziej ponure i rozpaczliwe. Coraz wyraźniej czuła, że traci resztki panowania nad sobą. Na twarzy jej uwidoczniły się nerwowe drgawki, a karty, które trzymała w dłoni, zaczęły także lekko drgać.

(D. c. n.)

CASINO**Dziś premiera!**
Wspaniały film
z królami humoruw olśniewającym obrazie
o niezwyklej wystawie
Czarowna muzyka! Cudowny dodatek i najnowsze aktualja w nadprogramie.

FLIP i FLAP

CYGAŃSKIE DZIEWCZĘKapitałne sceny humoru!
Przepiękne romanse cygańskie!**PAN** 4 dni — 15000 osób!
Powodzenia takiego
jeszcze nie było

TRELOWATA

Nad program:
Kolorowy dodatek
i najnowsze aktualja

Najpotężniejszy film świata! 412 wielkich scen! 2678 osób zespołu! 265 aktorów! 135 minut cudownych wrażeń!

Anthony Adverse

**Przygody
człowieka
bez nazwiska**Na czele wspaniałej obsady **Fredric March**. Film, który wywołał ogólny zachwyt i entuzjazm.Wkrótce w kinie **HELIOS**

Złodzieje—usypiacze?

Urządnik magistracki Antoni Tajkiewicz (ul. Karpacza 8) złożył w policji skargę, że w nocy, kiedy domownicy spali, złodzieje przy pomocy wyjęcia szyby przedostali się do mieszkania i spłodrowawczy szafę, skradli rzeczy, ogólnej wartości 550 zł.

P. Tajkiewicz utrzymuje, że złodzieje posłużyli się jakimś środkiem nasennym, inaczej

niepodobna przypuszczać, by nikt z domowników nie słyszał szmerów, tem bardziej, że złodzieje przelazli przez łóżko matki p. Tajkiewicza, która cierpi na bezsenność, a gdyby nawet zasnęła, musiałaby się obudzić. Ponadto wszyscy domownicy obudzili się z silnym bólem głowy. (c)

RADJO

WILNO

PONIEDZIAŁEK, dnia 12 października 1936 r.

6,30 — Pieśń; 6,33 — Gimnastyka; 6,50 — Muzyka; 7,15 — Dziennik poranny; 7,25 — Program dzienny; 7,30 — Informacje. Giełda rolnicza; 7,35 — Muzyka na dzień dobry; 8,09 — Audycja dla szkół; 8,10—11,30 — Przerwa. 11,30 — Audycja dla dzieci starszych; 11,57 — Czas; 12,00 — Hejnał; 12,03 — Koncert symf.; 12,40 — Pogadanka; 12,50 — Dziennik południowy; 13,00 — Muzyka popularna; 13,00—15,00 — Przerwa; 15,00 — Wiadomości gospod.; 15,15 — Koncert relik.; 15,25 — Życie kulturalne; 15,30 — Odcinek powieściowy; 15,40 — Z piosenek Bob i Betty; 15,45 — Co chcieliśmy usłyszeć; 16,15 — Nowa piosenka; 16,30 — Koncert; 17,05 — Odczyt; 17,20 — Koncert; 17,50 — Pogadanka; 18,00 — Pogadanka akt.; 18,10 — Wiadomości sportowe; 18,20 — „W Budanie na Zasiadanie” wygł. Jerzy Putrament; 18,30 — Wędrówki muzyczne; 18,50 — Pogadanka; 19,00 — Audycja strzelecka; 19,30 — Recital „Pieśni Wandy Rossler-Stokowskiej”; 20,00 — Koncert; 20,45 — Dziennik wiecz.; 20,55 — Pogadanka akt.; 21,00 — Słuchowisko; 21,30 — Pieśni w wyk. Jany Pławskiej; 22,00 — Koncert symf.; 22,55 — Ostatnie wiadomości.

Uroczysta inauguracja pracy Kolejowego Przyspos. Wojskowego

Najgęstsza sieć torów kolejowych, obsługiwana przez element jakościowo mierny, nieświadomy o roli i znaczeniu swego zawodu i nieuspołeczniony, — nie przedstawia zbyt dużej wartości. Dlatego też kwestja nadrobienia braków kolejnictwa przez podniesienie poziomu intelektualnego kolejarzy i uświadomienie ich o znaczeniu kolei dla państwa jest palącym zagadnieniem.

Przeszło ćwierćmilionowa rzesza kolejarzy ma być nietylko przyszłą kadra „żołnierzy transportu wojennego”, zamkniętą hermetycznie w skorupie swojego fachu, ale każdy musi być nieraz jedynym krzewicielem idei państwowej i polskości w miejscach swojej pracy. Wyszkołony, uspołeczniony, świadomy swojego fachu, obowiązków i specjalnych zadań, kolejarz jest pierwszą podstawą normalnego życia gospodarczego Polski, a jedyną, obronnością kraju. Ażeby mógł on sprostać swym specjalnym zadaniom, doszkała się go fachowo, aby zaś spełniał drugą swoją misję społeczną — Kolejowe Przysposobienie Wojskowe podjęło trud uświadamiania społecznego.

Zagadnieniem tej pracy zainteresował się szczerze p. Dyrektor PKP inż. Wacław Głazek, biorąc czynny w niej udział. Miarą głębokiego zrozumienia przez niego tych zagadnień i doceniania ich powagi i znaczenia dla państwa, było osobiste otwarcie nowego roku pracy kulturalno-oświatowej KPW.

W dłuższym wnikliwym przemówieniu pan

Na wileńskim bruku

HARACZ ZA PRZEJAZD... NOWĄ JEZDNIĄ.

Na ul. Konarskiego wczoraj ukończono roboty przy układowaniu nowej jezdni. Pierwsza po nowej nawierzchni miała przejechać fura ciężarowa, naładowana węglem, stanowiącym własność p. Julji Dobrzyńskiej (Sierakowskiego 12). Furze zagroziło drogie czterech brukarzy, którzy zażądali „okupu” za pierwszy przejazd nową jezdnią, grożąc w przeciwnym razie wywróceniem fury.

Właścicielka musiała zapłacić 3 zł. Poszkodowana zameldowała o tem policji, która ustaliła nazwiska tych brukarzy. Są to: Wł. Jastrzębski (Mejszagolska 22), Wacław Jarmulowicz (Majowa 41), Jerzy Grabowski (Majowa 44) oraz Michał Kowalewski (Majowa 29). Policja skierowała sprawę do sądu. (c)

OFIARY BOJEK.

W ciągu wczorajszego wieczora pogotowie udzieliło pomocy kilku poszkodowanym podczas bojek. W kuzni przy ul. Kalwaryjskiej został ugodzony kawałkiem rozpalonego żelaza w głowę 51-letni kowal (Kalwaryjska 54). Pod Hala Mięskiem została dotkliwie pobity niejaki Stanisław Makowski (Piłsudskiego 54). (c)

ZARABIAŁ NA ZNECANIU SIĘ NAD ZWIERZĘTAMI.

Witold Wojnicki, mieszkaniec wsi Czyżyski, gm. niemcezyńskiej, sprzedający często cielaki na targowisku przy ulicy Ponarskiej uprawiał, jak to wczoraj stwierdzono dość niepospolity proceder oszukiwaczy.

Ponieważ bydlę sprzedawane jest na wagę, w celu dodania wagi sprzedawanym cielakom wlewał do gardła całe wiadra wody.

Doniesienie o tem przedłożone zostało staroście grodzkiemu, celem ukarania oszustwa i za znechanie się nad zwierzętami. (c)

Dyrektor nawiązał do słów marsz. Focha, że przysiężą wojnę wygra ten, kto będzie miał silniejsze nerwy, — postawił za cel KPW nietylko przysposobienie wojskowe, ale przede wszystkim odpowiednią dyscyplinę ducha i nerwów która w czasie wojny jest najbardziej pożądaną w służbie łączności frontu z zapleczem. Dzisiejsza racja stanu wymaga od kolejarza nietylko fachowości, ale i odpowiedniego przysposobienia psychicznego.

Na dalszy ciąg programu inauguracji złożyły się produkcje chóru KPW, oraz występy panów K. Gałkowskiego i W. Cumft i jednoaktówka. Na uroczystość kapewiacka przybyli panowie prezes Zarządu Okręgu KPW — M. Puchalski, prezes Rodziny Kolejowej — dr. Królewski oraz niemal wszyscy naczelnicy biur i wydziałów DOKP.

Rozpoczęty nowy rok pracy KPW przewidywał w swoim programie uruchomienie szeregu sekcji samokształceniowych, urządzanie uroczystych wieczornic oraz wygłoszenie cyklu odczytów z dziedziny społecznej, ekonomicznej, literackiej, politycznej i t.p.

M. KIER...

HELIOS

Ostatnie dni
Ulubieniec wszystkich**ADOLF**w swej najnowszej
kreacji braw. kom.**„Bolek i Lolek”**Nad program: **Kolorowa**
atrakcja oraz aktualja

SWIATOWID

Genjalna gra
utalentowan.
gwiazdy**POLI NEGRY**w filmie, który
wzruszy i za-
chwyci każdego**MAZUR**Przepych i bogactwo wystawy. Og-
nisty temperament. Bolesny za-
wód żony. Kunsztowna reżyserja

Nowości

(dawna Rewja
z ul. Ostrobram.)
Ludwisarska 4Balkon 25 gr. Dziś artystyczna
rewja w 2 cz. 15 obrazach p.t.
z udziałem najznakomitszych artystów stołecznych primadonny Grabowskiej,
Rożyńskiej, primaballeriny Topolnickiej oraz świetnego komika W. Jan-
kowskiego, Boruńskiego, Orłowskiego i atrakcyjnego baletu z Konradem
Ostrowskim na czele. Piękne dekoracje art. mal. Zaleskiego.
Codziennie dwa przedstawienia o g. 6.30 i 9.15, w niedzielę pocz. o 4-ej.

Jesienne kwiaty

OGNISKO

Mistrz
maski**Borys Karloff**w filmie grozy
niesamowitości**Powrót Frankensteina**Nad program: **DODATKI DŹWIKOWE.**

Początek seansów codziennie o godz. 4 pp

Ogłoszenie

Zarząd Konkursowy Masy Upadłości firmy „Dom Bankowy F. Winiski” podaje do wiadomości wierzycieli, że w myśl art. 513 U. P. H., w dniu 20 października 1936 r. o godz. 20-ej, w lokalu biura Zarządu Konkursowego, przy ulicy Wielkiej Pohulance 14/43 w Wilnie, odbędzie się ostateczne ogólne zgromadzenie wierzycieli upadłego „Domu Bankowego F. Winiski” z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu Konkursowego. 2) Kwestja likwidacji Zarządu Konkursowego oraz 3) Wolne wnioski.

Zarząd Konkursowy Masy Upadłości firmy „Dom Bankowy F. Winiski”
Prezes: adw. Izaak Milechier.
Członkowie:
Abram Lando, Leon Dom-Rosenstrauch.Broń swój sad przed już **LEP i opaski**
szkodnikami, zamów**Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych**Wilno, Zawalna 28, — wł. J. KRYWKO
Tel. 21-48. — Porady fachowe bezpłatnie
Sprzedaż drzewek owocowych.

DRZEWKA OWOCOWE

jabłoni wiśni, czereśni, śliw, malin,
agrestów, w odmianach wileńskich
sprzedaje**Wł. Spółdzielczy Syndykat Rolniczy**
w Wilnie, ul. Zawalna 9, tel. 323

NA SEZON szkolny

wielki wybór obuwia
po cenach dostępnych
Wł. Zubowicz
Wileńska 23

Miód kg. 1.60

GRZYBY (suszone bo-
rowiki) w dużym wybo-
rze od 2.50 za kg. oraz
nadzwyczajnie śledzie
królewskie sztuka 40 gr.
poleca Wł. Czerwiński
Wileńska 42

Potrzebny

na stałe samotny czło-
wiek ze wsi mający za-
miłowanie do robot
przy gospodarce pod
miastem. Referencje
pożądane. Zgłaszać się
osobiście lub listownie
adres, stacja i poczta
Porubanek,
Z. Drzewiecki

Inspekta

do 250 okien. ogród
wazywny i dom oraz
wszystkie budynki do
tego. Wiadom.: M. Mir-
man, Głębokki, ul. Wi-
leńska 54

Maturzystka

poszukuje jakiegokol-
wiek zajęcia. Chętnie
zajmie się wychowa-
niami dzieci małych lub w
wieku szkolnym, może
być również lektorką
starszej osoby. Łaska-
we oferty proszę kiero-
wać do admin. K. W.
sub „Maturzystka”

DR. MED.

**ZYGMUNT
KUDREWICZ**Chor. wenerycz., syfils,
skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 9-21
Przyjm. od 8—1 i 3—8

DOKTOR

BlumowiczChoroby weneryczne,
skórne i moczopłciowe
Wielka 21, tel. 9-21
Przyjm. od 9—1 i 3—8

AKUSZERKA

Maria**Laknerowa**Przyjmuje od 9 r. do 7 w.
ul. J. Jasieńskiego 5—18
róg Ofiarnej (ob. Sądu)

AKUSZERKA

M. Brzezinamasaż leczniczy
i elektryzacja
ul. Grodzka nr. 27
(Zwierzyńiec)

Maszynistka

POSZUKUJE POSADY
jak również może być
angażowana do biura na
terminową pracę, wyko-
nując różne prace w do-
mu po b. niskich cenach
Łaskawe oferty do adm.
„Kurjera Wileńskiego”
pod „Maszynistka”

Szczenięta

„Setery Irlandzkie”
do sprzedania
ul. Jagiellońska 8 22

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9 1/2—3 1/2 ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 1/2—3 1/2, i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

3 zł., z odbiorem w administr.

CENA PRZEMUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

